

Sygn. akt I C 875/21



W Y R O K W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Kraków, 21 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny
w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia (del) Anna Baran
Protokolant: Mariola Wilk

po rozpoznaniu 21 marca 2022 r. w Krakowie
na rozprawie
sprawy z powództwa [REDACTED]
przeciwko Powszechnej Kasie Oszczędności Bank Polski S.A. w Warszawie
o zapłatę

- I. zasądza od pozwanego Powszechnej Kasy Oszczędności Bank Polski S.A. w Warszawie na rzecz powódki [REDACTED], 105 329,13 zł (sto pięć tysięcy trzysta dwadzieścia dziewięć złotych trzydzieści groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia liczonymi od 23 lutego 2021r. do dnia zapłaty.
- II. zasądza od pozwanego Powszechnej Kasy Oszczędności Bank Polski S.A. w Warszawie na rzecz powódki [REDACTED], 6 417,00 zł (sześć tysięcy czterysta siedemnaście złotych), kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 875/21

U Z A S A D N I E N I E

wyroku z 21 marca 2022r.

Powódka [REDAKTOWANE] w pozwie przeciwko Powszechnej Kasie Oszczędności Bank Polski S.A. w Warszawie wniosła o zasądzenie 105 329,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od 23 lutego 2021r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Powódka podniosła zarzuty nieważności umowy kredytu z uwagi na sprzeczność z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe oraz naturą stosunku prawnego. Dodatkowo również powódka podniosła zarzut abuzywności postanowień zawartych w § 2 ust. 1 części szczególnej umowy kredytu oraz § 1 ust. 1 pkt 14 i 19, § 4 ust. 1 pkt 2., § 4 ust. 2-3 i § 22 ust. 22 części ogólnej umowy kredytu.

Pozwany Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. w Warszawie w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powódki o zapłatę w zakresie w jakim obejmuje ono spłaty kredytu dokonane w okresie poprzedzającym 10-letni okres przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie.

I. Ustalenia faktyczne.

W dniu 27 marca 2008 r. została zawarta pomiędzy Powszechną Kasą Oszczędności Bank Polski SA, a [REDAKTOWANE] umowa kredytu hipotecznego Własny Kąt hipoteczny ze zmiennym oprocentowaniem nr 193/203-[REDAKTOWANE]/2008.

Kwota kredytu została określona umowie na 78.653,09 CHF.

Kredyt został udzielony na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Kredyt udzielono na 360 miesięcy do dnia 1 marca 2038 r.

Wypłata kredytu miała nastąpić jednorazowo.

Zgodnie z § 11 ust. 2 umowy kredytobiorca został poinformowany, że ponosi ryzyko 1) zmiany kursów waluty, polegające na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu wyrażonych w walucie polskiej przy wzroście kursów waluty kredytu, 2) stopy procentowej, polegające na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej.

Zgodnie z Częścią Ogólną Umowy:

Zgodnie z § 4 kredyt jest wypłacany w walucie polskiej na finansowanie zobowiązań w Rzeczypospolitej Polskiej, w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w PKO BP SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej tabeli kursów.

Zgodnie z § 6 PKO BP SA pobiera odsetki od kredytu, w walucie kredytu, według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość i ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i marży PKO BP SA.

Zgodnie z § 7 dla celów ustalania stawki referencyjnej PKO BP SA posługuje się stawką LIBOR lub EURIBOR.

Zgodnie z § 21 spłata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek następuje w drodze potrącenia przez PKO BP SA wierzytelności pieniężnych z tytułu udzielonego kredytu z wierzytelnościami pieniężnymi kredytobiorcy z tytułu środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku ROR, rachunku walutowym technicznym prowadzonym przez PKO BP SA.

dowody: umowa kredytu k. 41-43; część szczególna umowy, k. 43v.-47v.

Umowa kredytu została zawarta przy zastosowaniu wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy nie były indywidualnie negocjowane.

Powódka przed zawarciem umowy nie została poinformowana o ryzyku walutowym i możliwych konsekwencjach zmiany wartości waluty. Nie miała możliwości negocjacji umowy. Kredyt był brany przez pośrednika. Powódka i jej były mąż przyszli do banku tylko na podpisanie umowy. Pośrednik nie przekazał im żadnych informacji dotyczących kredytu, poza tym, że zachwalał, że jest to dobry kredyt i opłaca się go brać. Z rozmów prowadzonych z pośrednikiem i pracownikami banku poprzedzającymi zawarcie umowy wynikało, że kredyt walutowy jest bezpieczny z uwagi na stabilność franka szwajcarskiego. Od czasu rozvodu powódka samodzielnie spłaca zobowiązanie z tytułu kredytu.

dowód: zeznania powódki, k.158-158v.

II. Ocena dowodów.

Umowa kredytu i dokumentacja kredytowa zgromadzone w aktach sprawy są w pełni wiarygodne. Autentyczność tych dokumentów nie był kwestionowana przez żadną ze stron i nie budziła żadnych wątpliwości Sądu.

Za wiarygodne również uznać należy zeznania powódki [REDAKTOWANE] odnośnie okoliczności związanych z samym procesem zawierania umowy kredytowej; w szczególności zaś informacji przekazanych powódce przez pośrednika i pracowników Banku dotyczących warunków tego rodzaju zobowiązania kredytowego i związanego z nim ryzyka.

Pozwany nie zdołał skutecznie zakwestionować wiarygodności zeznań powódki, albowiem w tym zakresie nie przedstawił żadnych dowodów.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka [REDAKTOWANE], albowiem świadek nie był obecny przy zawarciu umowy z powódką i jej byłym mężem, co jasno wynika z treści samej umowy. Świadek nie miał wiedzy, jak wyglądało to konkretne spotkanie, jakie pouczenia zostały faktycznie przedstawione powódce, w jaki sposób została jej przedstawiona oferta kredytowa, a także czy powódka miała możliwość negocjacji warunków umowy. Zeznania tego świadka - w istocie rzeczy - nie dotyczyły okoliczności związanych z zawarciem tej konkretnej umowy kredytu i informacji dotyczących ryzyka walutowego udzielonych konkretnym kredytobiorcom, lecz ogólnej praktyki Banku przy zawieraniu tego rodzaju umów.

Z tych też względów zeznań tego świadka należało uznać za nieistotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy; nadto zaś okoliczności, których miały dotyczyć jego zeznania zostały udowodnione innymi dowodami, a mianowicie dowodami z informacji o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców zaciągających kredyty hipoteczne, procedury produktowej Własny Kąt hipoteczny oraz regulaminu zawierania i wykonywania umów o przeprowadzenie negocjowanych natychmiastowych transakcji wymiany walut. Dodać również należy, że sposób działania banków przy udzielaniu kredytów indeksowanych jest obecnie znany sądom z urzędu. Kwestia faktycznego sposobu ustalania tabeli kursów wobec umownej możliwości dowolnego kształtowania tego kursu wynikającej z postanowień umowy nie miała znaczenia, zaś finansowanie kredytów indeksowanych przez bank nie stanowi przedmiotu postępowania.

Zaznaczyć również należy, że o kierunku rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy - ze względu rodzaj i charakter żądania oraz jego faktyczne i prawne uzasadnienie - decyduje analiza zawartej umowy pod kątem zgodności z prawem, zasadami współżycia społecznego, a także ocena poszczególnych postanowień tej umowy w świetle kryteriów przewidzianych w art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. Spór pomiędzy stronami dotyczy wyłącznie kwestii materialnoprawnych i koncentruje się na ocenie postanowień umownych stosowanych przez pozwanego przez pryzmat ich zgodności z prawem oraz przepisami prawa chroniącymi konsumentów, a zakazujących m. in. stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców.

Zasadnicze znaczenie ma tutaj zatem sama treść poszczególnych postanowień umowy natomiast dowody osobowe tudzież z dokumentów mają znaczenie, o ile dotyczą okoliczności odnoszących się do zawarcia samej umowy. Nie mają natomiast

znaczenia kwestie związane ze sposobem wykonywaniem umowy, albowiem umowa dotknięta bezwzględnią nieważnością nie może stać się ważna na skutek jej wykonywania nawet przez długi czas zaś abuzywność postanowień umowy ocenia się wedle stanu z chwili zawarcia umowy.

Z uwagi natomiast na opisany powyżej przedmiot sporu i możliwy skutek upadku całej umowy w razie stwierdzenia nieważności lub abuzywności postanowień umowy, należało również pominąć wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Upadek całej umowy skutkuje powstaniem wzajemnych roszczeń stron wynikających z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu zaś ustalenie wysokości spełnionych przez ich świadczeń nie wymaga wiadomości specjalnych; stąd, że dowód z opinii biegłego jest nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowód ten jest również nieistotny w razie braku podstaw do stwierdzenia nieważności lub abuzywności postanowień umownych, albowiem wówczas kwestia rozliczeń stron w ogóle się nie pojawia.

Żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały natomiast załączone do akt publikacje, ekspertyzy czy opinie prawne. Nie stanowią one bowiem dowodu w postępowaniu cywilnym, nie są w żaden sposób wiążące dla Sądu i stanowią jedynie subiektywną ocenę autora co do rozumienia czy też stosowania określonych instytucji prawnych.

III. Ocena prawna.

Powództwo zasługuje na uwzględnienie, albowiem umowa kredytu zawiera klauzule niedozwolone, które nie wiążą konsumenta ([art. 385¹ § 1](#) zd. 1 k.c.)

W świetle kryteriów uznania postanowień umownych za niedozwolone określonych w [art. 385¹](#) k.c. za abuzywne uznać należy postanowienia zawarte w § 1 pkt. 8 i 9, § 2, §5 ust. 4 i 5, § 11 ust. 2, § 13 ust. 7, § 18 ust. 1, § 19 i § 22 ust. 1 umowy kredytu.

Abuzywność przedmiotowych postanowień umowy oraz ogólnych warunków umownych jest konsekwencją przyznania wyłącznie bankowi jako stronie umowy kredytu uprawnienia do jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązania kredytobiorcy (zarówno wysokości kredytu przeliczonego na franki szwajcarskie, jak i rat kredytu waloryzowanych kursem franka szwajcarskiego). Wysokość tych zobowiązań - jak wynika z postanowień umowy kredytu tudzież ogólnych warunków - miała być określana wedle kursu franka szwajcarskiego ustalanego w tabelach kursowych banku, przy czym ani w umowie ani w ogólnych warunkach nie zostały określone zasady ustalania kursu tej waluty. Z przedmiotowych postanowień wynika tylko i wyłącznie, że kwota kredytu oraz kwota spłaty zobowiązań miała być ustalana (i faktycznie była ustalana) na podstawie kursu kupna waluty określonej w tabeli kursów banku obowiązującej w danej dacie. Taka redakcja postanowień umowy oraz ogólnych warunków umownych faktycznie pozostawiła bankowi dowolność w

zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu franka szwajcarskiego w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem walutowym. Zasady ustalania kursów walutowych zostały przekazane do wyłącznych uprawnień pozwanego, albowiem w zakwestionowanych postanowieniach umownych tudzież ogólnych warunkach umownych nie zostały wskazane żadne obiektywne wskaźniki kształtowania kursu walut niezależne od woli stron. Przy takiej redakcji postanowień umownych i ogólnych warunków, bank może jednostronnie i arbitralnie określać wskaźniki, według których obliczana jest zarówno wysokość kapitału kredytu do spłaty, jak i świadczeń kredytobiorcy (rat kredytowych). Określanie wysokości świadczeń na podstawie zawartej umowy kredytu odbywa się w oparciu o kursy sporządzane przez pozwanego, przy czym uprawnienie do określania wysokości kursów franka szwajcarskiego nie doznaje formalnie żadnych ograniczeń. Tego rodzaju ograniczeń nie przewiduje bowiem sama umowa oraz ogólne warunki umowne; nie przewidują ich również żadne przepisy prawa.

Takie zaś postanowienia umowy kredytu, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i naruszają równorzędność stron, albowiem pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem.¹ Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów²

Zasygnalizować należy, że uznanie tej treści postanowień umownych oraz ogólnych warunków umownych za abuzywne w ramach niniejszego postępowania nie powinno stanowić zaskoczenia również z uwagi na jednoznacznie negatywną ocenę tak zredagowanych postanowień umowy przeprowadzaną w ramach tzw. abstrakcyjnej kontroli abuzywności. Postanowienia umowne o podobnej treści i identycznych skutkach jak postanowienia kwestionowane w niniejszej sprawie były już niejednokrotnie wpisywane do rejestru klauzul niedozwolonych, przy czym takie

¹ OSN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, LEX nr 2308321, z 19 września 2018 r., I CNP 39/17, LEX nr 2559417, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, LEX nr 2567917, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, LEX nr 2618543, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299, z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64)

² OSN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, SIP Lex.

orzeczenia zapadały już ponad 10 lat wstecz. I tak; w wyroku z 27 grudnia 2010 r. w sprawie o sygn. akt XVII AM 1531/09, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie w ramach kontroli abstrakcyjnej, uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zawartego we wzorcu umowy o nazwie „umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF” o treści: „raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg. kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Z kolei Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 7 maja 2013 r. [VI ACa 441/13](#), Legalis numer 1049239) oddalił apelację banku, wskazując w uzasadnieniu, że o abuzywności spornego postanowienia decyduje fakt, że uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży CHF nie jest w żaden sposób formalnie ograniczone, zwłaszcza nie przewiduje wymogu, aby wysokość kursu ustalonego przez Bank pozostawała w określonej relacji do średniego kursu NBP lub kursu ukształtowanego przez rynek walutowy. Powyższe oznacza przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF. Tego rodzaju mechanizm jak przewidziany w kwestionowanym postanowieniu - w ocenie Sądu Apelacyjnego zawartej w przywołanym orzeczeniu - jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, który nie ma możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji - w tym wysokości wymagalnych rat kredytu - i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku.

Natomiast treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. Okoliczność, że kurs wymiany zmienia się w długim okresie, nie może uzasadniać braku wskazania w postanowieniach umowy oraz w ramach informacji dostarczonych przez przedsiębiorcę w trakcie negocjacji umowy kryteriów stosowanych przez bank w celu ustalenia kursu wymiany mającego zastosowanie do obliczania rat spłaty, co umożliwiłoby konsumentowi określenie w każdej chwili tego kursu wymiany³.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia waloryzacyjne zamieszczone w umowie kredytu zawartej pomiędzy stronami niniejszego postępowania nie odpowiadały warunkom określonym w przywołanym orzeczeniu, albowiem na podstawie przedmiotowych postanowień konsument nie był w stanie ustalić kursu wymiany waluty stosowanego przez przedsiębiorcę. W przedmiotowej umowie jak i w

³ wyrok TSUE z 18 listopada 2021 r., sygn. C 212/20

ogólnych warunkach żadne takie kryteria nie zostały wskazane. Żadne tego rodzaju kryteria nie są również przewidziane w obowiązujących przepisach prawa.

Postanowienia umowy lub wzorca, ustalone jednostronnie przez bank i przyznające mu uprawnienie do jednostronnego, samodzielnego ustalania kursu kupna i sprzedaży CHF w stosunku do PLN bez wskazania reguł kształtowania tego kursu stanowią postanowienia naruszające dobre obyczaje, albowiem godzą w istotę równowagi kontraktowej stron. Polityka kursowa banku i decyzje władz banku nie mogą w sposób nie poddany kontroli kontraktowej wpływać na obowiązki kredytobiorców. Ocena taka jest wystarczająca do podjęcia przez sąd merita ustaleń, co do tego, czy w konkretnej sprawie doszło w konsekwencji stosowania takiego postanowienia do rażącego naruszenia interesu konsumenta jako strony umowy kredytowej, nawet wówczas, gdy sam konsument w toku postępowania nie przedstawił dowodów wskazujących na takie naruszenie. Wynika to z nakazu wykładni przepisów prawa konsumenckiego (w niniejszej sprawie Kodeksu cywilnego o niedozwolonych postanowieniach umownych) w sposób zgodny z wymaganiami prawodawstwa europejskiego, w sposób ukształtowany m.in. w orzecznictwie TSUE, a także mając na uwadze zasadniczy cel tych regulacji, jakim jest zapewnienie odpowiedniego poziomu ochrony konsumentów.

Ten kierunek wykładni potwierdza także art. 76 Konstytucji RP, zgodnie z którym ochrona przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi jest konstytucyjnym zadaniem władzy publicznej (art. 76 Konstytucji). Nakaz wynikający z tego przepisu jest kierowany przede wszystkim do ustawodawcy, którego obowiązkiem jest zapewnienie odpowiedniego, minimalnego poziomu ochrony słabszego uczestnika rynku. Nie oznacza to jednak, iż art. 76 Konstytucji pozostaje bez wpływu na wykładnię przepisów prawa materialnego i procesowego; w procesie jego stosowania przez sądy. Przeciwnie, także sądy jako organy władzy publicznej, powinny w odniesieniu do przepisów mających na celu ochronę konsumentów stosować ich wykładnię, która umożliwi jak najpełniejsze urzeczywistnienie tej ochrony.

Dodać również należy, że klauzula abuzywna nie traci tego charakteru z uwagi na okoliczność, że kursy wymiany walut ustalane w tabelach banku były kalkulowane w oparciu o czynniki obiektywne. Takiego skutku nie wywołuje również ustalenie, że kursy CHF stosowane przez pozwanego nie odbiegały istotnie od kursów stosowanych przez inne Banki komercyjne i od średniego kursu NBP, ani nawet ustalenie, że ogólny koszt kredytu udzielonego na warunkach przewidzianych w umowie nie odbiegał od kosztów kredytu w tożsamej wysokości, który udzielony byłby według warunków przewidzianych dla kredytów złotówkowych. To w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego są obojętne na gruncie [art. 385²](#) k.c., jak również dla oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Istotne jest jedynie, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a w

konsekwencji - wysokości zobowiązań konsumenta. Przy ocenie niedozwolonego charakteru omawianych postanowień nie ma w ogóle miejsca na porównywanie kursów stosowanych przez pozwanego z kursami kupna, sprzedaży, czy średnim kursem NBP.

Istota abuzywności tkwi bowiem w treści postanowienia umownego, która dopuszcza, aby kursy walut były kształtowane jednostronnie przez pozwanego bank i nie określa ani kryteriów, ani zasad wiążących kredytodawcę przy ustalaniu kursu wymiany walut. Sama zaś kwestia abuzywności postanowienia podlega ocenie według stanu na datę zawarcia umowy. Okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, w tym także sposób stosowania postanowienia umowy w praktyce, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia⁴.

Zgodnie z [art. 385¹ § 1](#) postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Nie ulega wątpliwości, że powódka zawierając umowę kredytu działała jako konsument. Fakt ten nie był kwestionowany przez stronę pozwaną; nadto zaś zarówno z samej umowy kredytu tudzież całości dokumentacji kredytowej jak i zeznań powódki wynika, że zaciągnięcie kredytu nastąpiło w celu zaspokojenia jej potrzeb mieszkaniowych.

Postanowienia zamieszczone w zawartej umowie kredytu nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron.

Umowa pomiędzy stronami została zawarta z zastosowaniem wzorca umownego, a co do zasady, wzorce te stanowią zbiór praw i obowiązków stron, opracowany przed zawarciem umowy i wprowadzany do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle formułowane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają one treść przyszłych umów, stąd też strona, która wyraziła zgodę na zawarcie umowy nie może według swojej woli i wiedzy zmieniać jej treści.

Indywidualne uzgodnienie postanowienia oznacza rzeczywisty i aktywny wpływ konsumenta na daną część umowy, a nie tylko jego bierną akceptację treści. Tego rodzaju sytuacja, że konsumenci mogą albo podpisać umowę albo jej nie podpisywać, nie stanowi możliwości negocjacji. Wprawdzie taki sposób zawierania umów jest dopuszczalny i co więcej - najbardziej typowy przy obrocie pomiędzy przedsiębiorcami a konsumentami; niemniej jednak nie jest wyrazem aktywności strony przystępującej do umowy.

⁴ OSN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, SIP Lex.

Powódce zaoferowano produkt typowy, adresowany do klientów banku (osób fizycznych) zainteresowanych umową kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF. Zarówno wniosek kredytowy, jak i umowa kredytu opierały się o wzorzec stosowany w banku, na których treść powód nie miał realnego wpływu. Dostosowanie umowy kredytowej do potrzeb powódki dotyczyło jedynie ustalenia wysokości kredytu oraz okresu spłaty, a zatem podstawowych parametrów kredytu, co bynajmniej nie świadczy o indywidualnym negocjowaniu klauzul waloryzacyjnych. Za indywidualnie uzgodnione można uznać jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody, co do ich zastosowania, o czym w okolicznościach tej sprawy nie ma mowy.

Odnosząc się z kolei do argumentów pozwanego dotyczących poinformowania powódki o ryzyku kursowym związanym z wahaniami kursu waluty, do której jest indeksowany kredyt oraz wpływu ryzyka kursowego na wysokość zobowiązań kredytobiorcy wskazać należy, że prawidłowa realizacja obowiązku informacyjnego wymaga zachowania ponadstandardowej staranności i przedstawienia informacji umożliwiających konsumentowi pełne rozeznanie, co do istoty transakcji.

Umowa kredytowa jest bowiem zawierana na wiele lat, ma na celu zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych kredytobiorcy, a także niejednokrotnie jego rodziny i ma daleko idący wpływ dla egzystencji konsumenta. Z uwagi na te okoliczności wprowadzenie do umowy kredytowej mechanizmu działania kursowego wymaga szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej, mimo dokonywanych regularnych spłat.⁵

Również z orzecznictwa TSUE wynika, że prawidłowe pouczenie ze strony banku winno uświadomić kredytobiorcy, że ryzyko kursowe ma charakter nieograniczony i ukazywać wpływ także silnej deprecjacji waluty krajowej, w której dokonywane są płatności w stosunku do waluty indeksacji kredytu, na wysokość raty i saldo kredytu. Niekiedy może to bowiem spowodować, że ciężar spłaty kredytu będzie dla konsumenta nie do udźwignięcia. Trzeba przy tym wskazać, że sama wiedza konsumenta o zmienności kursów nie świadczy jeszcze o świadomości poziomu tego ryzyka. Pouczenia muszą być szczegółowe, zawierać symulacje i przedstawiać zmiany kursu w długim okresie, najlepiej, gdyby był to czas obowiązywania umowy⁶

⁵ OSN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSN z 27 listopada 2019 r., II CSK 438/18, SIP Lex;

⁶ wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, wyrok TSUE z 20 września 2017 r. C-186/16, wyrok TSUE z 20 września 2018r., C-51/17, wyrok TSUE z 14 marca 2019 r. C-118/17.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie - w ocenie Sądu - nie wynika, aby strona pozwana spełniła obowiązek informacyjny zgodnie z przedstawionymi powyżej wymogami, o czym była mowa już wcześniej. Strona pozwana nie udowodniła, aby informacje przekazane powódce przed zawarciem umowy były na tyle obszerne i jasne, iż na ich podstawie powódka jako konsument mogła się zorientować o skali ryzyka związanego z możliwą zmianą kursu walut i możliwego negatywnego wpływu na wysokość całego zobowiązania kredytowego i poszczególnych rat.

Zaznaczyć zaś należy, że poinformowanie konsumenta o warunkach umowy i skutkach zaciągnięcia owego zobowiązania przed zawarciem samej umowy ma dla niego fundamentalne znaczenie. To w szczególności na podstawie tych informacji konsument podejmuje decyzję czy zamierza związać się warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę.

W niniejszej sprawie pozwany nie uprzedził powódki, że ryzyko kursowe jest nieograniczone, a w przypadku silnej deprecjacji waluty krajowej ciężar spłaty kredytu może okazać się dla niego nie do udźwignięcia. Nie można, zatem uznać, że powódka dokonała w pełni świadomego i swobodnego wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomie zrezygnował z zaciągnięcia kredytu w złotych. Wybór rodzaju kredytu wynikał raczej z proponowanej niskiej raty, atrakcyjnego oprocentowania i informacji o stabilności waluty szwajcarskiej. Brak rzetelnej informacji o ryzyku kursowym nie pozwala jednak ocenić tego wyboru konsumenta jako w pełni świadomego. W istocie rzeczy powódka nigdy nie została prawidłowo poinformowana o realnej skali tego ryzyka, a w szczególności tego, że wzrost kursu będzie rzutować na saldo całego kapitału kredytu. Nigdy nie zaprezentowano jej bowiem szczegółowej symulacji, która wskazywałaby, jakie kwoty będzie musiała uiszczać na rzecz pozwanego w przypadku istotnego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Konstrukcja samej umowy kredytu jest natomiast taka, że w przypadku wzrostu kursu franka to saldo może rosnać nadal - teoretycznie w nieskończoność i bez żadnych ograniczeń. Trudno w tej sytuacji mówić o zachowaniu zasady równorzędności podmiotów czy porównywalności wysokości ich świadczeń. Jest to więc rozwiązanie skrajnie wadliwe i rażąco krzywdzące powódkę, a skutków takiego rozwiązania z pewnością nie sposób było przewidzieć jedynie na podstawie analizy postanowień umowy, bez posiadania obszernej wiedzy i doświadczenia ekonomicznego. Pozwany nie zaproponował również powódce żadnego rozwiązania stanowiącego zabezpieczenie przed ryzykiem kursowym np. przez ubezpieczenie ryzyka kursowego czy wprowadzenie tzw. „mechanizm stop loss”, tj. maksymalnego granicznego kursu franka szwajcarskiego możliwe do przyjęcia w umowie. Powódka - jak wskazano już wcześniej - nie miała również możliwości negocjacji postanowień umownych, albowiem jedyne co w tekście umowy podlegało indywidualnemu uzgodnieniu, to podstawowe parametry finansowe kredytu.

Tymczasem w świetle orzecznictwa TSUE należy podkreślić, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych⁷. Chodzi zatem o takie pouczenie, w oparciu, o które kredytobiorca zostanie poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w walucie obcej ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony. Ponadto przedsiębiorca, w niniejszym przypadku instytucja bankowa, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej⁸. Nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie konsumentowi informacji, które opierają się na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wyniknąć z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej⁹.

W doktrynie i orzecznictwie powszechnie już przyjmuje się, że odwołanie się do kursów walut zawartych w tabeli kursów i ogłaszanych w siedzibie banku narusza równorzędność stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego oraz, że prawo banku do ustalania kursu waluty nieograniczone skonkretyzowanymi, obiektywnymi kryteriami zmian stosowanych kursów walutowych świadczy o braku właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, które uniemożliwia konsumentowi przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikających dla niego z umowy konsekwencji ekonomicznych. Abuzywnego charakteru tych klauzul nie ujmuje twierdzenie pozwanego, że stosowane przez niego kursy walut kalkulowane były w oparciu o czynniki obiektywne, ani ustalenie, że kursy CHF stosowane przez pozwanego nie odbiegały istotnie od kursów stosowanych przez inne Banki komercyjne i od średniego kursu NBP, ani nawet ustalenie, że ogólny koszt kredytu udzielonego na warunkach przewidzianych w umowie nie odbiegał od kosztów

⁷ wyrok TSUE z 20 września 2018 r. C -51/17, wyrok TSUE z 20 września 2017 r., C 186/16,

⁸ wyrok TSUE z 20 września 2017 r., C 186/16, pkt 50,

⁹ wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r. C- 776/19.

kredytu w tożsamej wysokości, który udzielony byłby według warunków przewidzianych dla kredytów złotówkowych. Okoliczności te nie zmieniają bowiem faktu, że kursy walut były kształtowane jednostronnie przez pozwany Bank.

Nie ulega również wątpliwości, że kwestionowane postanowienia umowy kredytu dotyczą głównych świadczeń stron niemniej jednak ich kontrola pod kątem abuzywności jest w pełni dopuszczalna, albowiem przedmiotowe postanowienia nie zostały sformułowane jednoznacznie; prostym i zrozumiałym językiem. Wyrażenie warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem ma zapewnić konsumentowi podjęcie świadomej i rozważnej decyzji w kwestii zawarcia umowy. Nie sprzyja zaś temu odsyłanie do aktów prawnych czy załączników (np. tabel kursowych) nieujętych w umowie, czy wręcz zastrzeżenie ich zredagowania w przyszłości, np. harmonogramu spłat¹⁰. Przyznanie bankowi prawa do ustalania kursu waluty bez ograniczenia skonkretyzowanymi, obiektywnymi kryteriami świadczy o braku właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego. Tego rodzaju wadliwość postanowienia umownego polegająca na braku wskazania transparentnych i zrozumiałych kryteriów ustalania kursu waluty uniemożliwia konsumentowi pełne zorientowanie się w zakresie dotyczących go konsekwencji ekonomicznych wynikających z zawartej umowy¹¹.

Tak sformułowane postanowienie umowy narusza równorzędność stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego, godzi w dobre obyczaje i prowadzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Przedstawianie oferty kredytu indeksowanego czy denominowanego do jednej z walut światowych jako korzystnej dla konsumenta, w sytuacji gdy umowa nie zawiera jakichkolwiek mechanizmów ograniczających nadmierne ryzyko walutowe i naraża konsumenta na nieograniczone ryzyko kursowe, musi zostać ocenione jako nielojalne działanie banku, obliczone w istocie na to, że w wieloletnim okresie kredytowania wzrost kursu franka szwajcarskiego zapewni bankowi znacznie wyższe wynagrodzenie od wartości wskazywanych konsumentowi na etapie negocjowania i zawierania umowy kredytu. Wprowadzony do umowy mechanizm indeksacji powodował dodatkowo nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami umowy ryzyka wynikającego z waloryzacji kwoty kredytu do zmiennego w czasie kursu waluty obcej. Z postanowień umowy wynika, że kwota kredytu udzielonego powodowi została przeliczona według kursu kupna waluty z tabeli kursów banku natomiast raty kredytu indeksowane były według kursu sprzedaży CHF z tabeli banku obowiązującego w dacie spłaty raty. Jednocześnie indeksacji podlegała kwota kredytu pozostałego do spłaty. Powyższy mechanizm powodował, że saldo kredytu wahało się w zależności od kursu waluty, zaś wysokość rat kredytu również podlegała wahaniom w zależności

¹⁰ OSA w Białymstoku z 9 maja 2019 r., I ACa 47/19, SIP Lex

¹¹ OSA w Katowicach z 14 sierpnia 2020 r. I ACa 1044/19, SIP Lex

od kursu sprzedaży waluty. W rezultacie zastosowanego mechanizmu konsument nie był w stanie ustalić wysokości raty kredytu w danym miesiącu jak również faktycznej wysokości kredytu pozostałego do spłaty. Skutkiem mechanizmu indeksacji jest nierównomierne rozłożenie ryzyka na strony umowy. Bank, udzielając kredytu indeksowanego, poza ryzykiem wynikającym z zawarcia umowy i potencjalnej możliwości braku spłaty kredytu przez konsumenta, ryzykuje jedynie stratę wynikającą z utraty kwoty wypłaconej konsumentowi. Odmienna jest natomiast sytuacja konsumenta, który jest narażony na zwiększenie zadłużenia w zasadzie do nieograniczonej wysokości i to na każdym etapie wykonywania umowy, również po wielu latach jej wykonywania. Może zatem okazać się, że w przypadku zawartej umowy na okres 30 lat, po 20 latach spłacania kredytu, konsument będzie musiał spłacić zadłużenie wielokrotnie przewyższające wysokość pierwotnego zobowiązania kredytowego. Długoterminowy odbiorca np. kredytu mieszkaniowego może być zobowiązany do spłaty kredytu bankowego przez wiele lat, a odsetki mogą znacznie wzrosnąć, przy czym spłata kwoty podstawowej w ogóle nie nastąpi lub jej kwota nie będzie choć w przybliżeniu proporcjonalna do całkowitej kwoty zadłużenia.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut, jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania sposobu określania kursów. W szczególności nie jest możliwe zastosowanie kursu LIBOR i marży banku, gdyż jest to rozwiązanie zupełnie nie wynikające z oświadczeń woli stron.

W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną, albowiem pozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wyeliminowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających główne świadczenia stron umowy, stanowiłoby naruszenie [art. 353¹](#) k.c. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować, albowiem bez takich postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej. Dalsze utrzymanie umowy kredytowej, po wyeliminowaniu klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców, nie jest możliwe, dlatego trzeba przyjąć upadek całej umowy. Za trafnością takiej argumentacji pośrednio przemawia także orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości

Unii Europejskiej z którego wynika zakaz uzupełniania powstałej w ten sposób luki w umowie przepisami dyspozytywnymi - w szczególności pozwalającym na zastosowanie kursu średniego NBP¹². Dodać należy również, że analiza całokształtu zachowania powódki w niniejszym postępowaniu prowadzi do wniosku, że odmówił on zgody na dalsze obowiązywanie, co spowodowało trwałą bezskuteczność (nieważność) ww. umowy.¹³

W odniesieniu do zarzutu przedawnienia roszczeń powoda podnieść należy, że w świetle najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości oraz Sądu Najwyższego¹⁴, nie doszło do przedawnienia roszczeń powódki.

Zgodnie z wyrokiem TSUE z 22 kwietnia 2019r. w sprawie C- 485/19 roszczenie konsumenta o zwrot spełnionego świadczenia nie może się przedawniać wcześniej niż powziął on wiadomość o abuzywnym charakterze postanowień umowy, albowiem zasada skuteczności prawa unijnego stoi na przeszkodzie regulacjom krajowym, które wiążą rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia z chwilą nienależnego uiszczenia środków przez konsumenta.

Złożoność umów kredytowych i rozbieżności w orzecznictwie - w ocenie Sądu - uzasadniają przyjęcie, że w niniejszej sprawie termin przedawnienia rozpoczął bieg dopiero z chwilą zwrócenia się o poradę prawną do fachowego pełnomocnika, co nastąpiło najpóźniej 3 lutego 2021r. (data wystosowania listu adwokackiego stanowiącego wezwanie do zapłaty). Powództwo natomiast zostało wytoczone 19 marca 2021r. (data nadania pozwu); stąd też nie mogły upłynąć nawet najkrótsze terminy przedawnienia. Nawet zresztą, gdyby przyjąć, że ów termin upłynął to wówczas zachodziłyby przesłanki do braku jego uwzględnienia wynikające z art. 117¹ § 2 pkt 3 k.c.

Nie zasługuje również na podzielenie zarzut braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powodowej, albowiem nie można przyjąć, że w tej sprawie pomiędzy powódką i jej byłym mężem zachodzi współuczestnictwo konieczne jednolite.

Zgodnie z art. 72 § 1 k.p.c., jeżeli przeciwko kilku osobom sprawa może toczyć się tylko łącznie (współuczestnictwo konieczne), przepis paragrafu poprzedzającego stosuje się także do osób, których udział w sprawie uzasadniałby jej rozpoznanie w postępowaniu odrębnym. Natomiast zgodnie z art. 73 § 3 zd. 1 k.p.c. w wypadku jednak, gdy z istoty spornego stosunku prawnego lub z przepisu ustawy wynika, że wyrok dotyczyć ma niepodzielnie wszystkich współuczestników (współuczestnictwo

¹² wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r., C - 19/20, Legalis nr 2562735).

¹³ uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21,

¹⁴ wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19, Legalis nr 2581726, uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21

jednolite), czynności procesowe współuczestników działających są skuteczne wobec niedziałających.

Przy powództwach o świadczenie legitymacja procesowa czynna zależy od tego, komu przysługuje roszczenie o zasądzenie świadczenia.

W procesach o zwrot nienależnego świadczenia istotne jest zatem to, czy majątek został zubożony w wyniku spełnienia świadczenia (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.). Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że do dnia rozwodu (14 października 2015r.) istniał majątek wspólny kredytobiorców, natomiast od tego dnia istniały już majątki osobiste każdego z byłych małżonków. Po ustaniu wspólności majątkowej każdy z małżonków może zatem dochodzić swojej części nienależnego świadczenia, które zostało spełnione przed ustaniem wspólności.

Z uzasadnienia pozwu (k.8) jasno wynika, że powódka dochodzi połowy świadczeń spełnionych na poczet rat kredytu z majątku wspólnego tj. do 1 października 2015r. i całości świadczeń wpłaconych na poczet kredytu z majątku osobistego powódki w okresie od 2 listopada 2015r. do 1 grudnia 2020r. Fakt dokonywania wpłat przez powódkę i z jej majątku osobistego w okresie od 2 listopada 2015r. do 1 grudnia 2020r. potwierdza zestawienie dokonanych wpłat, a także zaświadczenie z Banku.

Z uwagi na nieważność umowy kredytu, dla ostatecznego rozliczenia stron zastosowanie znalazły przepisy [art. 405 - 410](#) k.c.

Zgodnie z [art. 405](#) k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl zaś [art. 410 § 1](#) i [2](#) k.c., przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Powódka spełniła świadczenia odpowiadające określonym w umowie ratom kapitałowo - odsetkowym i łącznie dokonała wpłat w wysokości 105.329,13 zł.

Z uwagi natomiast na nieważność umowy kredytu, powódka - na podstawie powołanych wcześniej przepisów - mogła domagać się zwrotu wpłaconych kwot.

W tym zaś stanie rzeczy i mając na względzie powyższe Sąd orzekł jak w pkt. I sentencji wyroku.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o odsetkach stanowi [art. 481](#) k.c. W odniesieniu do terminu początkowego naliczania odsetek wskazać należy, że zobowiązanie dochodzone w niniejszej sprawie ma charakter bezterminowy. Termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z [art. 455](#) k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela. W konsekwencji żądanie

odsetek zasadne jest dopiero od chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela na podstawie [art. 455](#) k.c.

W niniejszej sprawie Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty wskazanej w pkt. I sentencji wyroku od 23 lutego 2021r. do dnia zapłaty, albowiem roszczenie to było wymagalne od 22 lutego 2021 r. Termin ten należy wiązać z wezwaniem pozwanego do spełnienia świadczenia z chwilą doręczenia mu przedsądowego wezwania do zapłaty, co nastąpiło 8 lutego 2021 r. i bezskutecznym upływem 14 dniowego terminu wyznaczonego w wezwaniu, co nastąpiło 22 lutego 2021r. Od następnego dnia pozwany pozostaje zatem w opóźnieniu w spełnieniu żądania powoda, co uzasadnia zasądzenie odsetek od tej daty.

W odniesieniu do pozostałych argumentów i stanowisk podniesionych przez strony w pismach procesowych wskazać należy, w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby i czy obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.¹⁵ Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa niepozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które - przy uwzględnieniu koncepcji sądu - stają się wówczas bezprzedmiotowe¹⁶

IV. Koszty procesu.

Podstawę prawną orzeczenia o kosztach procesu stanowi art. 98 §1 i §1¹k.p.c.

¹⁵ OSN z 29 października 1998 r., II UKN 282/98, Legalis nr 44600.

¹⁶ OSA w Warszawie z 20 grudnia 2017 r., VI ACa 1651/15, Legalis nr 1733044.